Nro 160.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Poniedziałek dnia 17 Maja r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20. Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich

Wiadomości Krajowe

Wspomnienia z dawnych polskich dziejów. — Lipski Kasper Zygmunt pod Cecorą w harcu z nieprzyjacielem na kopje dał szczególny dowód zręczności i siły: zdjął jednego z konia, i na kopje przyniósł go przed hetmana. — Są ślady w historykach, że warszawski kościół S. Jana był ozdobiony wielą chorągwiami na nieprzyjaciołach zdobytemi. Około r. 1630 zawieszono w nim 37 chorągwi szwedzkich, wszystkie zdobyte w jednéj bitwie pod Hamersztynem przez Stanisława Koniecpolskiego hetmana. Syn jego Alexander, (na którym imie tych Koniecpolskich zgasło) od Cesarza tytuł xięcia otrzymał, ale go nie chciał używać przeciw prawom Rzeczypospolitéj. — Podobnie Firlej gorliwy obywatel nie przyjął od króla hiszpańskiego tytułu hrabiego. Jak wiadomo, ojcowie nasi najwyżéj cenili tytuł szlachcica polskiego; innych dostojności nie pragnęli. Za Zygmunta III gdy jeden z posłów postrzegł w kancellarji sejmowéj przy imieniu Myszkowskiego wyraz margrabia (nadany od papieża) nie znalazłszy pióra, palcem w atramencie uczernionym margrabiego odmazał. — Opaliński (Piotr) gdy mu Chodkiewicz wielkość wydatków i trudów jego przekładał, rzekł: majątek osiągnąłem po ojcu bez pracy, ale sławy bez pracy nie pozyskam, a ta mi droższa nad wszystko. — Niegoszewski Stanisław miany za cud świata, sławny z nadzwyczajnéj nauki, r. 1584 będąc w Wenecji uczynił ogłoszenie iż na publicznych posiedzeniach odpowiadać będzie ze wszystkich nauk, (nawet z kabalystyki,) na każdego zapytanie, a to od razu wierszem łacińskim miarowym. Przez dwa tygodnie te posiedzenia odbywał. Był tam uwieńczony i wpisany w xięgę szlachty weneckiéj. Tysiąc wierszy powtarzał z pamięci za piérwszém odczytaniem. — Klonowicz Sebastian, jeden z celniejszych naszych rymotwórców, zwany Owidiuszem sarmackim, mąż surowéj cnoty, nie umiał pochlebiać; złe obyczaje w rymach swych karcił; za co ściągnął na siebie prześladowanie. Umarł w szpitalu w największéj nędzy. — Któregoż wzoru obywatelstwa, poświęceń dla kraju, bohatyrskiego męstwa, oświeconéj dumy narodowéj, i okazałéj w naukach biegłości nie dostaje w ojczystych dziejach naszych? Jakąż przewagą nie słynęli dawni Polacy? Byli dobrzy, pobożni, dzielni, gościnni. Życie ich historyczne, w owych czasach kiedy Bóg błogosławił Polsce, a na inne narody zsyłał kary i ucisk, zda się być pięknym ustępem w dramacie europejskiéj historji.

Młody fortepjanista P. Werlitzer przed kilką dniami drugi raz dał się słyszyć na teatrze narodowym; jest niewątpliwie jednym z największych wirtuozów, którzy tutejszą stolicę odwiedzili. Warjacje Moszelesa wykonał z bezprzykładną *precyzją*; szczególniéj *czwarta warjacja* i zakończenie zdumiewały obecnych. Żadne inne dzieło dla fortepja. pisane nie przycho-

dzi z trudnością; jestto prawdziwie *sztuka gimnastyczna*, którą Moszeles utworzył na okaz swéj biegłości i mocy. P. Werlitzer łączy w exekucji swojéj wielką moc obu rąk z nadzwyczajną lekkością. Dotknienie jego wytworne; gust ukształcony; cały wykład przywiedziony do wysokiego stopnia zrozumiałości i jasności.

Tłómacz Wyżygina zawiadamia, iż 3ci tom jego tłómaczenia, wyszedł już z druku, i odebrać go można w miejscach, w których prenumerowano, oświadcza zarazem, że tom IV już jest pod prassą, i w dniach piérwszych czerwca r. b. niezawodnie wyjdzie z druku. Z tego zatém powodu, powtórnie uprasza osoby, które raczyły trudnić się prenumeratą, aby nadesłały listę imienną prenumeratorów, najdaléj do d. 25 b. m. i r. z którym i prenumerata już się zamyka, cena zaś dzieła całego, do złp. 16 podwyższoną zostanie. S. M.

Okładki do Miotełek Nowakowskiego wyszły już z litografji i w miejscach wiadomych prenumeratorowie takowe odebrać mogą. Pojedynczo okładki sprzedawane nie będą, lecz tylko z całym exemplarzem, którego cena po zamknięciu prenumeraty w Warszawie na złp. 18 jest ustanowioną. Na prowincji można jeszcze prenumerować po urzędach pocztowych po złp. 15 za cały exemplarz. Pojedyncze numera w Warszawie sprzedają się po złp. 2 gr. 15 u Wemmera, Ehestaedta, Dall-Troza, Ciechanowskiego, Klukowskiego, Magnusa, Steblera, w Sklepie ubogich, u Soliaka i w kassie teatralnéj.

Jeden z starowierców rymotworstwa napisał kilka zwrotek na tak zwanych romantyków; jedną z nich kładziemy:

Cóż to za rzesza ta
Prawidła za nic ma!
Prawidła święta rzecz
Romantyku nie przecz.
Romantyk jest to gęś
Laharpie głową wstrzęś!
Czyż ćmić będzie twój rym
Gęsty ich szał jak dym.
Miotły! Miotełki! i t. d.

Zbiór takich zwrotek ma być ogłoszony p. t. przyjaciejskiéj poezji w obronie dobrego gustu.

Dnia 3 maja około godziny 10 z rana wszczął się pożar we wsi Rudki Stare w obw. August. leżącéj, w skutku jednak silnego ratunku prócz samego domu mieszkalnego włościanina, gdzie pożar powstał, żadne inne zabudowanie nie zajęło się.

Podobnyż pożar wydarzył się dnia 8 b. m. we wsi Przyknic w obw. Łukowskim, przez który miejscowa karczma z znajdującemi się w niéj sprzętami zgorzała bez uszkodzenia zabudowań sąsiedzkich.

W liście z Krakowa pisanym czytamy: „U nas wszystko jest cichem; mało co się drukuje, a tym mniéj myśli. Grabowski wydaje drugą edycję *Opisania Krakowa i jego okolic*. Rzesiński przełożył Gibbona *O duchu prawa u Rzymian*. Bandtkie wydał w Poznaniu *o ortografji polskiéj Parkosza* po łacinie. Teatr tutejszy jest jednym z najmizerniejszych w całéj Polsce, pomimo, że Senat 13,000 zł. rocznie na utrzymanie dobréj truppy łoży; mamy tylko takie indywidua, które nie prześcigły mierności. Często bardzo się zdarza, iż dla braku widzów nie grają. Lóż nie widziałem więcéj zajętych nad sześć....

Polskie obligacje udziałowe z ciągnienia dnia 1 czerwca stały w Hamburgu dnia 11 maja po 131$\frac{3}{8}$ do 131$\frac{5}{8}$.

Przy zbliżającym się terminie wypłaty procentów coraz więcéj jest kupujących listy zastawne na giełdzie warszawskiéj. Kiedy na zagranicznych giełdach, gdzie wszystkie inne papiery publiczne odbytu nie znajdują, nasze listy zastawne idą w górę, więc jest nadzieja, że i w Warszawie podniesie się ich cena.

Dziś zrana ciepła stopni 9. — Wczoraj w połud 17.

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: kom. Wet za wet, krotofila ze śpiew. Bióraliści, i kom-op. Kawiarnia.

Przyjechali do Warszawy. — Rastawiecki Edward baron 492 Miodowa; Rudzki Bartł. 584 Długa; Różycki Mikołaj tamże; Rulikowski Jan 585 Długa; Jelski kommissarz 470 N Senat.; Mieroszewski Jan z Krakowa 613 Wierzbowa; Polettyllo kasztelan 428 kr. Przed.; Zass Henryk baron 1086 Twarda; Kisielnicki poseł 500 Podwale; Jasiński Teodor poseł tamże Manugiewicz biskup 1348 Mazow.; Szydłowski Teodor Szam. 1334 S. Krzyska.

Wiadomości Zagraniczne.

Hrabia Mountcashel czyniąc w izbie wyższéj wniosek o reformę kościelną wyprowadził szczególniéj jéj potrzebę z bezbożności mieszkańców, którą znowu przypisywał niedostatkowi kościołów. Między innemi przytoczył, że z 1,400,000 mieszkańców Londynu, cały miljon nie ma zwyczaju modlić się w kościołach; daléj że w examinach xięży przywiązuje władza zbyt wiele wagi do nauk, niemających żadnego związku z powołaniem duchownego, że plebanje są kupne, niższe duchowieństwo za prace swoje źle wynagrodzone, niektórzy xięża zamiast pilnowania swych obowiązków, wdają się w spekulacje, a nawet bankrutują, że inni oddają się myślistwu. Na dowód, że duchowieństwo anglikańskiego kościoła potrzebuje reformy przytaczał także, iż po przyjęciu bilu, emancypującego katolików, w Leicester blisko 100 osób przeszło z wyznania anglikańskiego na wyznanie katolickie. Pomimo, że prawą ciągle są poprawiane, jednak nie widać moralności. "Przypatrzcie się, (rzekł) Londynowi w niedzielę. Czy ubodzy idą do kościoła? Bynajmniéj. Sklepy są pootwierane, a rzeźnicy tak handlują, jak w dzień powszedni. Professjonsta każdy może wam zaświadczyć, że w poniedziałek trudno mu zgromadzić ludzi do roboty po pijatyce niedzielnéj.,, Izba odrzuciła wniosek lorda o reformę kościoła.

Król J. angielski ciągle choruje. Xiąże Leopold przyjechał do Londynu jedynie z powodu wzmagającéj się choroby króla, bynajmniéj zaś z powodu, jak donoszono, pewnego nieporozumienia względem interesów Grecji. To jednak pewną, że niektórzy xiążęta należący do domu panującego, życzą mu, ażeby się zrzekł panowania w Grecji.

Dnia 3 maja miał być w izbie niższéj powtórnie czytany bil, emancypujący Izraelitów w Anglji; z tego powodu mnóstwo arbitrów cisnęło się do galerji, tak, iż wielu potraciło w tłoku rękawiczki, kapelusze, trzewiki; znaleziono nawet na galerji pończochę. Wszelako w tym dniu inne bile tyle zabrały czasu, iż o powtórném odczytaniu bilu, który tak wielu sprowadził słuchaczów, nie było mowy. Gazeta Times wynurza zdanie przeciwne emancypacji żydów, twierdząc, iż religijne pojęcia tego ludu, czynią ich cudzoziemcami w każdym kraju. "Historyczne pomniki Anglji, (są jéj słowa) nie staną się nigdy dla żyda pomnikami narodowemi, bo jego wspomnienia narodowe odnoszą się zawsze do innych bohaterów, do innych czynów. Spodziewając się zawsze Messjasza, nie mogą mieć spólnego z innemi mieszkańcami interessu; inaczéj byliby tylko Deistami. Należałoby przedewszystkiém zapytać się rabinów, czy istotnie żądają przywilejów, o które się upominają tak zwani żydowscy filozofowie.,,

Spisek na wyspie Kuba wydał się w Londynie tym sposobem, iż list spiskowego pisany do posła mexykańskiego przy dworze angielskim, odebrany był przez posła hiszpańskiego przy tymże dworze; omyłka zaś w odebraniu listu z tąd poszła, iż obadwa posłowie jednakowo się nazywają.

Astronomowie przepowiadają na dzień 12 lutego 1831 wielkie zaćmienie słońca w Zjednoczonych krajach Ameryki północnéj.

W kraju północno-amerykańkim Tenessee uchwaliła władza prawodawcza, że każda niewiasta, która powije za jednym razem, więcéj, jak dwoje dzieci, otrzyma dla nich na własność od rządu grunta, wszelako nie więcéj, jak 200 akrów obszerne!

Konie rozbiegły się z jenerałem angielskim Nugent, w drodze z S. Germain de Laye do Paryża; z góry pędząc zrzuciły go z kabrjoletu i uderzenie było tak mocne, iż jenerał natychmiast żyć przestał. Rozbiegane konie spotkały inny kabrjolet i tak zilnie o niego trąciły, iż kuczer wypadł i natychmiast głowę śmiertelnie roztrącił.

Tatarzy nogajscy. — Tatarzy ci w nieczystych mieszkaniach żyjąc i rozmaitemi surowemi pokarmami popsute mają zmysły powonienia i smaku, ale za to oko i ucho ich bystrsze jak u sokoła. Z daleka rozpoznaje Tatar bydło swoje po kształcie i maści; tam, gdzie inni widzieliby tylko czarne punkta, wié on natychmiast, czy to są konie, bydło, lub owce. Zmysł ten doskonali on codziennie na stepach. W największéj gromadzie rozróżni on natychmiast owcę po fizjonomji. Z wielkiéj odległości dochodzi z łatwością najmniejszy szmer jego słuchu i rozróżni bydło i owce swoje po ryku i beczeniu. Tatarzy mają więcéj żywości i naturalnéj dobroci, niż Turcy, i jakkolwiek łatwo się rozgniewają, nie noszą jednak z sobą zemsty, jak tamci. Mniéj od Turków dumni, są także mniéj od nich spaniałomyśli i szlachetni. Nogajskiego Tatara duma nie opiera się jego osobistéj wartości, ale na wspomnieniach dawnych chanów i swobodnego życia. Lubi odpoczywać i dla tego robi spiesznie i gorliwie. Przytępiona w nim dawna odwaga wojownicza; czuje, że jest zwyciężony i rozbrojony. Ale za to, rozwija się w nim chytrość i obłuda.

Upoważniony od Rządu do zaprowadzenia Instytucji, któréj celem jest ułatwienie wszelkich interesów za nagrodą na pewnych zasadach opartą; mam zaszczyt donieść szanownéj publiczności, iż porozumiawszy się z Wnym Józefem Kaczanowskim, odtąd wspólnie tą Instytucją kierować będziemy. Zakład ten przybiera nazwisko: *Bióro informacyjne i kommissowe.* Nazwa czyli *firma* spółki będzie Glücksberg, Kaczanowski i Komp. Bióro założoném zostało przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod liczbą 377. Z dniem dzisiejszym już zacznie być czynném, zupełne zaś rozwinięcie onego nastąpi z dniem 15go Lipca r. b. O dalszych szczegółach umieszczona będzie wiadomość częściowo w pismach publicznych i osobny zainformuje prospekt. — *J. Glücksberg.*

Wyjeżdżający lokator za granicę na miesięcy 3 to jest od 1 czerwca do 1 września r. b. życzyłby sobie odnająć appartament z 8 pokoi złożony z takiem umeblowaniem, stajnią, wozownią i wszelkiemi innemi dogodnościami. Wiadomość na Lesznie pod Nr. 670 na 1ym piętrze, wchodząc po lewéj ręce u Jana lokaja.

Podaje się do publicznéj wiadomości, iż dobra Rustków z przyległością części na wsi Miłoszewcu Turowizna zwaną w powiecie i obwodzie Przasnyskim leżące na lat trzy poczynając od dnia 24 czerwca r. b. w dniu 15 tegoż mca czerwca o godzinie 10 z rana przed Antonim Niskiem regentem powiatu Przasnyskiego w dzierżawę wypuszczone będą, cena roczněj dzierżawy złp. 3000. — Przasnysz dnia 1 maja 1830 r.— *Gutowski* komornik sądu Przasnyskiego.

W Obwodzie Rawskim pod Strykowem wśród miast fabrycznych, jest do sprzedania WIEŚ KOŚCIELNA KOŻLE na trakcie pocztowym położona, 54 włóki obszerności zawierająca, z borem, łąkami (przeszło 200 fur siana) wiatrakiem, s'awem i ślicznym ogrodem. Grunta w wielkiéj części są pszenne, wysiewa się do 150 korcy oziminy. Zabudowania dworskie ozdobne i wygodne, robocizna dostateczna. Życzący takową nabydź zechce się zgłosić do Bióra Kaczanowskiego na Krakowskie. Przed. Ner 577, gdzie i mappę tych dóbr przejrzeć i obszerniejszą informację powziąść może.

☞ Starozakonny mieniący się być Jankiel, który w dniu 25 kwietnia r. b. odebrał w kantorze loterji Ner 64 w domu przy ulicy Zabiéj pod liczbą 1950 za ambo z biletu znalezionego złp. 24, lub ktokolwiekby o tém wiedział, raczy się zgłosić do tegoż kantoru w celu usprawiedliwienia, iż ambo tego biletu w dniu wspomnionym wyplacone zostało, a to za nagrodą złp. 24 natychmiast bez żadnych poszukiwań.

Wielu z obywateli nie życzy sobie aby Dobra na sprzedaż wystawione, albo na wydzierżawienie były ogłaszane przez pisma publiczne. Są także i inne interesa, które dla rozmaitych względów ogłaszane mi być nie mogą. Dla tego mając z nich niektóre w téj kategorji będące, mam zaszczyt donieść interesowanéj publiczności, że wszelkie informacje w biórze moim względem takowych codziennie powziąść będą mogli od godziny 8éj rano do 6éj w wieczór.
Kaczanowski.

Pomieszkanie porządne na 1szém piętrze NA CZAS SEJMU składające się z 4 pokoi z kuchnią, stajnią i wozownią jest do wynajęcia przy ulicy Leszno. Dowiedzieć się można w kant. głównym Kurj. Pol.

Ktoby żądał na rządcę fabryki, osobliwie płóciennéj lub sukiennéj, osoby, która sama na własną rękę takowe prowadziła; lub ktoby pragnął urządzić już exystującą fabrykę podług najlepszych zasad zeche się zgłosić do Kaczanowskiego ut supra.

Z Ulicy Twardéj obok Grzybowa, zginął Pies Pudel, biały bez żadnéj odmiany, cały niedawno strzyżony; ktoby go znaiazł, niech raczy odprowadzić do pisarza domu przy ulicy Granicznéj pod Ner 965 a odbierze nagrody złp. 9. W przeciwnym zaś razie za dostrzeżeniem, jako przechowującemu cudzą własność, prawne kroki przedsięwzięte zostaną.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁOWNY PRZY ULICY DANIŁOWICZOWSKIEJ POD N. 616